

Jarosław Witkowski

Parki naukowe w Europie

Parki naukowe (*Science Parks*) są szczególnym rodzajem inkubatorów przedsiębiorstw. Według Brytyjskiego Stowarzyszenia Parków Naukowych są jednostkami organizacyjnymi, które powinny spełniać następujące warunki:

- **utrzymywać formalne bądź nieformalne więzi z uniwersytetami, instytutami naukowymi lub innymi placówkami szkolnictwa wyższego,**
- **służyć formowaniu i rozwojowi wiedzy techniczno-ekonomicznej, która jest konieczna, aby nauko-chłonne przedsięwzięcia gospodarcze w nowoczesnych gałęziach przemysłu były skuteczne,**
- **muszą być zarządzane w taki sposób, aby aktywnie przyczyniały się do transferu osiągnięć naukowych w sferę produkcji.**

W praktyce parki naukowe są najczęściej grupami od kilkunastu do kilkuset małych i średnich przedsiębiorstw, które wynajmują pomieszczenia w obiektach położonych w pobliżu wyższych uczelni. Organizacyjne i przestrzenne związki z uczelniami mają na celu zapewnienie łatwego dostępu do informacji o najnowszych osiągnięciach naukowych oraz możliwość wykorzystania ekspertów z danej dziedziny wiedzy. Dodatkową zaletą jest wspólna lokalizacja przedsiębiorstw, pozwalająca na korzystanie z tej samej infrastruktury technicznej i socjalnej, co również sprzyja zorganizowaniu wspólnej obsługi biurowej, prawnej czy marketingowej. Wymienione korzyści rekompensują znaczne wydatki ponoszone przez firmy na wynajęcie pomieszczeń na terenie parku, gdzie opłaty czynszowe są z reguły wyższe od średnich, obowiązujących w danej okolicy. Przedsiębiorstwa dzierżwiąjące lokale muszą ponadto liczyć się z czasowym charakterem lokalizacji do momentu usamodzielnienia, który teoretycznie powinien nastąpić po 2-5 latach dzierżawy. Poważną niedo-

godnością dla wielu firm jest również zakaz prowadzenia działalności produkcyjnej, co nie dotyczy jedynie specyficznych przypadków, jak np. produkcji oprogramowania.

Parki naukowe w Europie mają już ponad trzydziestoletnią historię. W 1962 r. z inicjatywy rządu został założony Duński Park Nauki w Hörsholm. Jednak powstało ich najwięcej w latach osiemdziesiątych. Obecnie w całej Europie funkcjonuje około 200 parków nauki, skupiających w sumie kilka tysięcy firm.

Istniejące ośrodki są bardzo różnicowane pod względem wielkości, sposobu finansowania, formy prawnej, dominujących rodzajów działalności gospodarczej, a nawet prestiżu. Najbardziej znanym i prestiżowym jest park nauki przy sławnym Uniwersytecie w Cambridge – został utworzony w 1972 roku przez władze uczelni jako pierwsza tego typu placówka w Wielkiej Brytanii. Z czasem przedsięwzięcie okazało się nie tylko samofinansujące, ale stało się źródłem znacznych dochodów. Mimo bardzo wysokich czynszów ponad 80 bogatych firm w pełni wykorzystuje powierzchnię parku, a przedsiębiorstw, które bez powodzenia starają się o ulokowanie swoich komórek badawczo-rozwojowych przy Uniwersytecie w Cambridge wciąż nie brakuje. Jest to zupełnie odmienna sytuacja od tej, w jakiej znajduje się większość inkubatorów przedsiębiorstw poza południowo-wschodnią częścią Wielkiej Brytanii, które dla przetrwania muszą być finansowane z sektora publicznego.

Innym z największych parków naukowych w Europie jest założony w 1983 roku IDEON przy Uniwersytecie w Lund w południowej Szwecji. Środki finansowe na budowę obiektów IDEON-u pochodziły głównie z prywatnego sektora przemysłowego, a ich zbieraniem zajmowała się powołana do tego celu fundacja o zasięgu regionalnym. Obecnie na

powierzchni 50 000 m² zlokalizowanych jest około 150 małych i średnich firm, które w zależności od charakteru prowadzonej działalności gospodarczej koncentrują się na pracach badawczo-rozwojowych z zakresu chemii, biotechnologii, medycyny, technologii przetwórstwa żywności, ochrony środowiska, elektroniki i informatyki.

Przykładem dużego i znaczącego ośrodka jest również Centrum Innowacji i Technologii w Berlinie, które zostało utworzone z inicjatywy władz Uniwersytetu Technologicznego, Senatu Berlina i organizacji samorządowych. Na potrzeby Centrum zmodernizowano opuszczone budynki i hale produkcyjne o łącznej powierzchni 50 000 m², gdzie zlokalizowano około 50 przedsiębiorstw i 20 instytutów badawczych. Pomieszczenia Centrum są otwarte dla wszystkich firm bazujących na nowych technologiach produkcji i usług, które zainteresowane są rozwijaniem kooperacji z niemieckimi lub zagranicznymi uczelniami i instytutami naukowymi. Centrum Innowacji i Technologii w Berlinie zarządzane jest przez spółkę Innovations Zentrum Berlin Management GmbH, nie nastawioną na zysk oraz nie posiadającą udziałów kapitałowych w firmach. Koszty utrzymania i działalności ośrodka w 75% pokrywane są z opłat czynszowych i odpłatnych usług, a brakująca suma pochodzi z dotacji władz miasta dla spółki zarządzającej.

Przykładem ilustrującym funkcjonowanie małego i istniejącego od niedawna parku nauki może być kopenhaski SYMBION, który został założony w 1986 roku przez grupę naukowców z Uniwersytetu w Kopenhadze, z których każdy na początku wniósł niewielki udział wysokości 500 duńskich koron. Dalsze starania spółki o pozyskanie środków finansowych z sektora publicznego, jak i prywatnego zaowocowały powstaniem nowoczesnego obiektu

tu, którego wybudowanie kosztowało 120 mln koron. W nowym budynku SYMBION-u zlokalizowanych jest zaledwie kilkanaście przedsiębiorstw, z których większość to firmy farmaceutyczne, prowadzące badania nad nowymi lekami. Mimo wysokiego standardu pomieszczeń, możliwości nieodpłatnego korzystania z laboratoriów, wyposażenia biurowego, sal konferencyjnych i zaplecza socjalnego oraz niewygórowanych w stosunku do tej oferty czynszów, prawie wciąż w 2/3 powierzchnia ośrodka pozostaje zupełnie niewykorzystana. Nawet jeżeli samofinansowanie nie jest głównym zadaniem tego typu inkubatorów, to niepowodzenia i brak zainteresowania przedsiębiorstw są przestrożą dla innych przed podejmowaniem podobnych działań. Każda decyzja o utworzeniu nowego parku naukowego musi być poprzedzona szczegółowymi badaniami rynku na temat możliwości realizacji projektu oraz zainteresowania i oczekiwań ze strony potencjalnych klientów.

Jeszcze ważniejsza od mikroekonomicznej efektywności poszczególnych ośrodków jest ich ocena z punktu widzenia realizacji celów regionalnej i państwowej polityki przemysłowej. Stwierdzenie to dotyczy przede wszystkim identyfikacji oddziaływania parków naukowych na rozwój nowoczesnych gałęzi przemysłu, promocję małych i średnich przedsiębiorstw, kreowanie nowych miejsc pracy i wzmacnianie więzi nauki z przemysłem. Z przeprowadzanych systematycznie badań angielskich parków naukowych wynikają następujące wnioski:

- małe i średnie firmy wysokiej techniki na terenie parków naukowych rozwijają się szybciej i bankrutują rzadziej niż poza nimi,

- stopa wzrostu zatrudnienia w firmach zlokalizowanych na obszarze parków jest aż do 50% niższa niż w gospodarce traktowanej jako całość,

- ponad 35% przedsiębiorstw działających w parkach naukowych to firmy młode, które rozpoczęły swoją działalność dzięki udogodnieniom stworzonym przez parki,

- w wielu przypadkach nieformalne więzi przedsiębiorstw z placówkami naukowymi, spowodowane wykorzystaniem wspólnego zaple-

cza socjalnego i technicznego, są znacznie bardziej intensywne od formalnych kontaktów, polegających na zatrudnianiu ekspertów lub absolwentów uczelni, udziale w konferencjach i szkoleniach, sponsorowaniu badań czy korzystaniu z prac naukowych nauczycieli akademickich i studentów,

- 90% firm rezydujących w parkach naukowych prowadzi intensywne prace badawczo-rozwojowe, z czego 30% pracuje nad zupełnie nowymi technologiami, a dalszych 40% zaangażowanych jest w adaptowanie lub modyfikowanie zaawansowanych technologii do produkcji nowych wyrobów.

Zaprezentowane rezultaty badań empirycznych potwierdzają znaczenie parków naukowych w intensyfikacji rozwoju gospodarczego, co w ostatnim czasie zachęca do naśladownictwa ze strony krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Przeniesienie idei parków naukowych do krajów byłego Bloku Wschodniego jest niewątpliwie zjawiskiem pozytywnym. Niepokojące wydają się jednak aspiracje niektórych małych ośrodków, które nie posiadają odpowiedniego zaplecza i potencjału naukowego. Ponadto poza popełnianymi już na Zachodzie błędami, realnym niebezpieczeństwem jest możliwość stworzenia odizolowanych „wysp wysokiej technologii” w otoczeniu zdominowanym przez przestarzałe i nieefektywne struktury przemysłowe.

Jaroslav Witkowski

BIBLIOGRAFIA:

[1] *Inkubator przedsiębiorstw. Co to jest?*, Centrum Informacji Menedżera, Warszawa 1992.

[2] MASSEY D., QUINTAS P., WIELD D., *High-Tech Fantasies. Science parks in society, science and space*, Routledge, London 1991.

[3] STOREY D. J., STRANGE A., *Where are they now? Some changes in firms located on UK Science Parks in 1986*, „New Technology, Work and Employment”, vol. 7, nr 1/92.

[4] *The Öresund Region 1992-1993*, Chamber of Commerce of Southern Sweden,

Radykalne zmiany ustrojowe, które miały miejsce w pierwszych miesiącach po upadku monopolu władzy komunistycznej oznaczały demontaż centralnego systemu zarządzania. Szybkiemu ograniczeniu uległa rola istniejących ponad przedsiębiorstwami organizacji w postaci zrzeszeń czy kombinatów. Naczelne kierownictwa przedsiębiorstw zostały pozostawione samym sobie, a wszelkie próby utworzenia jakichkolwiek organizacji zrzeszających współpracujące ze sobą przedsiębiorstwa były uznawane przez nową władzę polityczną za przejaw konserwatyzmu czy wręcz za próby utrzymania instytucji konserwujących stary system społeczno-gospodarczy.

W pierwszych latach funkcjonowania nowego systemu społeczno-gospodarczego ukształtowała się istotna dysproporcja między pozycją pracodawcy i pracobiorcy w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych. Silne związki zawodowe uzyskały dominującą rolę w przedsiębiorstwie dzięki własnej silnej pozycji politycznej oraz zdominowaniu rad pracowniczych. Organy założycielskie przedsiębiorstw państwowych nie stanowiły w tym okresie równorzędnego partnera dla związków zawodowych – zarówno w skali przedsiębiorstwa, jak i w skali regionu czy kraju.

Pozbawione systemu wskaźników płynących z organów planowania gospodarczego oraz skazane na własne siły zarządy przedsiębiorstw państwowych były zmuszone do realizacji własnej polityki gospodarczej nastawionej na przetrwanie przedsiębiorstwa. Następujące w szybkim tempie zmiany reguł gospodarczych, niestabilność polityczna powodująca częste zmiany rządów oraz słaba pozycja kadry zarządzającej skłoniły kierownictwa przedsiębiorstw do działań o charakterze doraźnym. Miały one służyć przede wszystkim zapewnieniu wynagrodzenia jak największej części zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Zatrudnieni bowiem byli siłą, która faktycznie decydowała o losie kierownictwa przedsiębiorstwa.

Bardziej światła część kadry zarządzającej przedsiębiorstwami zda-

Autor jest pracownikiem naukowym w stopniu doktora Katedry Ekonomiki i Polityki Przemysłowej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.